

Sygn. akt IV P 44/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Dariusz Rams
Protokolant:	st. sekr. sądowy Teresa Głód

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w K.

o zapłatę

I. Oddała powództwo;

II. Zasądza od powoda K. W. na rzecz strony pozwanej I. Administracji Skarbowej w K. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IV P 44/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 maja 2018 r.

Powód K. W. w pozwie (k.3-7) domagał się zasądzenia od I. Administracji Skarbowej w K. kwoty 16 729 zł tytułem wyrównania odprawy, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1.09.2017 r. do dnia zapłaty. Na uzasadnienie powód podał, że zatrudniony był do dnia 31.08.2017 r., jego stosunek pracy ustał na zasadzie art. 170 ust. 1 pkt 2 ustawy z 16.11.2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o KAS. Powodowi została wypłacona odprawa, została ona jednakże błędnie naliczona. W ocenie powoda do jego sytuacji miał zastosowanie przepis art. 163 ust. 4 ustawy o Służbie Celnej, odprawa powinna równać sześciomiesięcznemu wynagrodzeniu. W jego przypadku odprawa stanowiła równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia. Ponadto powód zarzucił, iż do wyliczenia odprawy powinny mieć zastosowanie jego zarobki obejmujące wynagrodzenie prowizyjne, za miesiące listopad – grudzień 2016 r. oraz styczeń 2017 r. Przyjęto zaś miesiące maj – lipiec 2017 r.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości (k.28-36). Przyznała okoliczności faktyczne podniesione przez powoda w pozwie, jak również wskazała, że pod względem rachunkowym nie kwestionuje kwot wyliczonych przez powoda. Pozwana podniosła, że odprawa wypłacona powodowi została naliczona w sposób

prawidłowy. Powołując się obszernie na wykładnie przepisów wskazała, że nie ma podstaw do stosowania przepisów, na które powoływał się powód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. W. od dnia 1 marca 1996 r. zatrudniony był w Urzędzie Skarbowym w N..

Powód miał status członka korpusu służby cywilnej w randze pracownika służby cywilnej (bezsporne).

Powód ostatnio pracował na stanowisku inspektora w D. Egzekucji Administracyjnej w zespole egzekucyjnym, z tego tytułu przysługiwało mu wynagrodzenie prowizyjne (bezsporne).

W okresie od 17 stycznia do 31 sierpnia 2017 r. powód był niezdolny do pracy, przebywał na zwolnieniu lekarskim, pobierał zasiłek chorobowy (bezsporne).

W związku z nieobecnością w pracy spowodowaną chorobą powód z dniem 1 lutego 2017 r. został wyłączony z zespołu egzekucyjnego (bezsporne).

Pismem z 11 maja 2017 r. dyrektor I. Administracji Skarbowej w K. zaproponował powodowi nowe warunki pracy i płacy.

Powód w terminie do 31 sierpnia 2017 r. nie złożył oświadczenia co do złożonej propozycji, zgodnie z obowiązującymi przepisami stosunek pracy powoda wygasł z ww. dniem.

W związku z wygaśnięciem stosunku pracy powodowi została wypłacona odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 10 118,73 zł brutto. Do wyliczenia odprawy przyjęto wynagrodzenie powoda z okresu od 1 maja do 31 lipca 2017 r. (bezsporne).

Powód zwracał się do strony pozwanej o wyjaśnienie kwestii wysokości odprawy, otrzymał odpowiedzi, że odprawa została w sposób prawidłowy naliczona (bezsporne).

Powyższy, całkowicie niesporny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia powoda, stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów oraz twierdzeń stron, jak również w oparciu o zeznania świadka.

Okoliczności określone powyżej jako niesporne wynikały z twierdzeń stron, które zostały wprost przyznane (art. 229 kpc), bądź które sąd – z uwagi na brak zaprzeczenia przez stronę przeciwną – uznał za przyznane mająca na uwadze całokształt okoliczności sprawy (art. 230 kpc), oparł się także Sąd na zebranych w sprawie dokumentach.

Dokumenty zebrane w sprawie nie budzą wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem, nie były kwestionowane przez strony i sąd w całości się na nich oparł dokonując ustaleń w sprawie. Pozwoliły one na weryfikację twierdzeń stron odnośnie istotnych dla sprawy okoliczności.

Jako wiarygodne ocenił sąd zeznania świadka Z. G., nie wniosły one jednak żadnych nowych ustaleń do sprawy, świadek powtórzyła w zeznaniach to, co pracodawca wskazywał w pismach kierowanych do powoda.

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie jest niesporne, iż powodowi przysługiwało uprawnienie do odprawy. Pozwana nie kwestionowała pod względem wysokości kwoty żądanej przez powoda tytułem dopłaty do otrzymanej odprawy, zgłosiła natomiast zarzut braku podstawy materialnoprawnej do naliczenia odprawy w wyższej niż przyznana wysokość, co winno skutkować oddaleniem roszczenia.

W sprawie jest niesporne, że stosunek pracy powoda wygasł na podstawie przepisu art. 170 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16.11.2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej.

Stosownie do treści art. 170 ust. 4 ww. ustawy w przypadku, o którym mowa w ust. 1, pracownikom oraz funkcjonariuszom przysługują świadczenia należne odpowiednio w związku z likwidacją urzędu albo zniesieniem jednostki organizacyjnej w rozumieniu ustawy uchylanej w art. 159 pkt 3, tj. ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej.

Zdaniem powoda powyżej zacytowany przepis uprawniał go do otrzymania odprawy naliczonej na podstawie art. 163 ustawy o służbie celnej.

Pomijając podniesione w odpowiedzi na pozew zarzuty przemawiające przeciwko twierdzeniom powoda, które sąd w całości podziela, należy zwrócić uwagę na kluczową kwestię przy interpretacji przepisów.

Ustawa o służbie celnej w art. 23 stanowiła, że jednostkach organizacyjnych mogą: 1) pełnić służbę funkcjonariusze; 2) być zatrudnieni członkowie korpusu służby cywilnej, do których stosuje się przepisy ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej; 3) być zatrudnieni pracownicy, do których stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych.

Ustawa rozróżniała więc funkcjonariuszy i innych pracowników, tzw. cywilnych, w tym członków korpusu służby cywilnej.

Przepis art. 163 ustawy o Służbie Celnej, na który powoływał się powód, stanowił:

„1. **Funkcjonariuszowi** zwolnionemu ze służby w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości trzymiesięcznego uposażenia. Odprawa ulega zwiększeniu o 20% miesięcznego uposażenia za każdy pełny rok pełnienia służby ponad 5 lat nieprzerwanej służby, nie więcej niż do wysokości sześciomiesięcznego uposażenia.

2. Do okresu służby, o którym mowa w ust. 1, wlicza się poprzednie zakończone okresy służby lub zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

3. Odprawę, o której mowa w ust. 1, oblicza się jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy, na zasadach określonych w przepisach wydanych na podstawie Kodeksu pracy.

4. Funkcjonariuszowi służby stałej, zwolnionemu ze służby w związku ze zniesieniem lub reorganizacją jednostki organizacyjnej, przysługuje odprawa na zasadach i w wysokości określonych w ust. 1-3.”

Ww. regulacja miała zastosowanie tylko do funkcjonariuszy celnych, do pozostałych zaś pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych administracji celnej (art. 23) miały zastosowanie przepisy ogólne.

Ustawodawca w treści art. 170 ustawy przepisy wprowadzające ustawę o KAS wyraźnie rozróżnia funkcjonariuszy i pracowników.

Powód nie był funkcjonariuszem i taki status mu nie przysługiwał na żadnej podstawie, był natomiast pracownikiem służby cywilnej. Nie ma żadnych podstaw do konstruowania tezy, by do sytuacji powoda jako niefunkcjonariusza miały mieć zastosowanie przepisy adresowane do funkcjonariuszy.

Należy zwrócić uwagę, że również przepisy ustawy z 16.11.2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej rozróżniają pozycję pracowników i funkcjonariuszy (np. art. 146). Powód z dnia 1 marca 2017 r. stał się pracownikiem KAS i mają do niego zastosowanie przepisy regulujące status pracownika KAS, a nie funkcjonariusza KAS. Ww. ustawa przewiduje w art. 250 ust. 4 identyczną regulację, jak w art. 163 ust. 4 uchylonej ustawy o Służbie Celnej. Ponownie odnosi się ona jednak wyłącznie do funkcjonariuszy, a nie do pracowników służby cywilnej. Potwierdza to, że nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów regulujących status funkcjonariuszy do pracowników cywilnych.

Pomija tutaj sąd, jak wskazano powyżej, szereg argumentów podniesionych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Ponadto można zasadnie postawić pytanie, czy użyte w art. 170 stwierdzenie „w rozumieniu ustawy uchylanej” dotyczy kwestii naliczania świadczeń, czy też jednak rozumienia pojęcia „zniesieniem jednostki organizacyjnej”. Bo jak należy rozumieć zniesienie jednostki organizacyjnej, a takim pojęciem w art. 23 posługiwała się ustawa o Służbie Celnej. To odesłanie dotyczy więc tego swoistego pojęcia, a zupełnie nie dotyczy ona świadczeń, które przysługują osobie uprawnionej w związku ze zniesieniem jednostki, w której taka osoba była zatrudniona. Te świadczenia bowiem przysługują na podstawie przepisów powszechnych.

Ustawodawca w każdym razie celowo rozróżnił w art. 170 ustawy pozycje funkcjonariuszy i pracowników, a skoro tak, to do każdej tej grupy należy stosować odrębne reżimy prawne. Nie ma podstaw do stosowania tych przepisów w sposób dowolny, wybiórczy, czy też z punktu widzenia korzyści dla danej osoby.

Powód jako pracownik był uprawniony tylko do takich świadczeń, które należały się pracownikom, a nie funkcjonariuszom.

Z tego względu nie ma żadnych podstaw do obliczania należnej powodowi odprawy w oparciu o przepis art. 163 nieobowiązującej już w dniu 31.08.2017 r. ustawy o Służbie Celnej.

Do pracowników służby cywilnej mają zastosowanie ogólne przepisy prawa pracy, co wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy.

Dotyczy to również prawa do odprawy, które to prawo regulują przepisy ustawy z dnia 13.03.2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Wysokość odprawy jest wypadkową okresu zatrudnienia (art. 8 w/w ustawy) oraz kwoty wynagrodzenia.

Powód przepracował ponad 8 lat, miał więc prawo do odprawy stanowiącej równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Jeśli chodzi o wysokość odprawy jest ona regulowana przepisami Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8.01.1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop.

Stanowisko powoda całkowicie dowolne jeśli chodzi o twierdzenie, że do wyliczenia odprawy miałyby być przyjęte jego wynagrodzenie z okresu listopad 2016 r. – styczeń 2017 r. Można postawić pytanie czemu akurat z tych trzech miesięcy, a nie innych trzech.

Stosownie do treści § 7 ww. rozporządzenia składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w wysokości należnej w miesiącu nabycia prawa do tego ekwiwalentu. Jest to zasada sprowadzająca się do tego, że ekwiwalent ma odpowiadać temu, co pracownik by dostał, gdyby korzystał z urlopu. Istotny jest więc moment nabycia prawa do ekwiwalentu – należy uwzględnić wynagrodzenie zasadnicze i stałe dodatki, które w tym miesiącu przysługiwały pracownikowi.

Powodowi w sierpniu 2017 r. nie przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne i to z dwóch powodów. Po pierwsze nie pracował już w zespole egzekucyjnym i nie pobierał wynagrodzenia prowizyjnego. Po drugie w sierpniu 2017 r. (jak i czerwcu i lipcu) przebywał na zwolnieniu chorobowym i w ogóle nie świadczył pracy, nie mógł więc nabyć prawa do prowizji.

Brak jest podstaw do wyliczania wysokości odprawy przy uwzględnieniu wynagrodzenia otrzymanego przez powoda w okresie listopada 2016 r. – stycznia 2017 r.

W tym stanie rzeczy roszczenie powoda jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 kpc) Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, na które złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, obliczone od wartości przedmiotu sporu (§2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) (2 700 zł). Stanowisko pozwanej było znane powodowi jeszcze przed wytoczeniem powództwa i nie uległo zmianie w toku procesu, nie ma więc podstaw do odstępowania od zasady, jaką jest ponoszenie kosztów procesu.